

RECENZJE

Patrycja Knast

ROZMOWA O KLASYCE

Recenzja „Humaniora. Czasopismo Internetowe”,
Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 1/2016

Stosunek do dzieł klasycznych myślicieli, jaki charakteryzuje współczesne nauki społeczne jest zróżnicowany. Wyróżnić można dwa główne stanowiska: historycyzm i prezentyzm¹. Wymienione punkty widzenia są skrajne: pierwszy z nich postrzega danego klasyka tylko w kategoriach związanych z jego epoką historyczną i jemu współczesnymi badaczami, drugi zaś usiłuje wydobyć z myśli dawnego mistrza możliwie najwięcej przydatnych obecnie twierdzeń. Jest również, mówiąc w uproszczeniu, orientacja pośrednia. Za taką można uważać neoklasycyzm². Wszystkie przywołane przeze mnie stanowiska badawcze dążą do wspólnego celu, jakim jest dyskusja nad spuścizną nestora swojej dyscypliny lub swoich dyscyplin. Tak również jest w przypadku artykułów zawartych w nume-

¹ Zob. J. Szacki, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991.

² Zob. S. Kozyr – Kowalski, *Dwa paradygmaty socjologii neoklasycznej*, w: P. Wechta *Socjologia i kryptosocjologia Josepha Schumpetera*, Poznań 2003; S. Kozyr – Kowalski, *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Poznań 1999.

rze 1/2016 poznańskiego czasopisma „Humaniora”. W swojej recenzji tego wydania czasopisma chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Prymarnym zagadnieniem wydaje się być to, iż tom ten poświęcony jest debacie nad dorobkiem, jaki pozostawił po sobie wybitny polski filozof i socjolog Florian Znaniecki. Jak powszechnie wiadomo, dziedzictwo ojca polskiej socjologii instytucjonalnej jest bogate i interdyscyplinarne. Po wtóre bardzo ważnym zagadnieniem jest krytyczna ocena twórczości Znanieckiego dokonana przez autorów tomu. Dlatego też moja ocena zawartości merytorycznej czasopisma opierać się będzie przede wszystkim na rzeczonych wyżej zagadnieniach.

„Humaniora. Czasopismo Internetowe” jest kwartalnikiem wydawanym przez poznańską Fundację Humaniora. Poszczególne jego numery podejmują inną problematykę skupioną wokół zagadnień wywodzących się z nauk społecznych i humanistycznych. Na łamach czasopisma szczególnie uważnie dyskutowane są zagadnienia poruszane przez badaczy z takich dyscyplin jak: socjologia, kulturoznawstwo, psychologia i filozofia. Adresatami czasopisma jest szeroko rozumiane środowisko naukowe: pracownicy naukowcy oraz studenci.

Recenzowany tom „Humaniora”, jak zostało wspomniane powyżej, poświęcony jest dyskusji nad dorobkiem Floriana Znanieckiego. Redaktor numeru, Andrzej Przyłębski, pisze we „Wstępie”, iż publikacja ta jest efektem całosemestralnego wykładu monograficznego skierowanego do studentów i doktorantów Wydziału Nauk Społecznych UAM. Cykl wykładów został zorganizowany przez Centrum Myśli Społecznej im. Floriana Znanieckiego działającego przy Wydziale Nauk Społecznych UAM. W dalszej części „Wstępu” dowiadujemy się, że numer ten ma charakter interdyscyplinarny, bowiem gromadzi on badaczy spuścizny Znanieckiego z różnych dyscyplin i środowisk uniwersyteckich z kraju i z zagranicy. Opiniowany tom składa się z dziesięciu artykułów poprzedzonych wstępem. Każdy z opublikowanych tekstów zawiera własną bibliografię. Zamieszczono również noty biograficzne wszystkich autorów. Analizując zawartość poszczególnych artykułów można wyróżnić bloki tematyczne odnoszące się bezpośrednio do twórczości literackiej i naukowej Floriana Znanieckiego. Mamy więc cztery takie panele: naukoznawczy (teksty: R.P. Wierchoślawskiego, P. Rotengrubera, M. Sieńki); kulturoznawczy (artykuły: A. Przyłębskiego, K. Łukasiewicza); literaturoznawczy (esej W. Ratajczaka) oraz cywilizacyjny (publikacje: Z. Krasnodębskiego, P. Cichockiego, Ł. Czajki, G. Pyszczka).

Wykorzystując do oceny merytorycznej zawartości czasopisma wymienione we wstępie kryteria wyróżnić można kilka aspektów godnych uwagi. Po pierwsze interesujące są uwagi P. Rotengrubera i M. Sieńki omawiające dziedzictwo Znanickiego w kontekście naukoznawczym i jednocześnie próbujące znaleźć w nim „przesłania” dla współczesności. Rotengruber pochyla się nad praktycznym zastosowaniem założeń nestora polskiej socjologii w kontekście teorii i metody kulturoznawczej. Poszukując metodologicznej interpretacji dorobku autora *Chłopa polskiego w Europie i Ameryce* sytuuje swoje rozważania w dorobku poznańskiej szkoły metodologicznej. W artykule Rotengruber znajdziemy ciekawe rozumienie koncepcji kultury. Zwraca on bowiem uwagę na jej pragmatyczny charakter. Poznański naukowiec dostrzega praktyczność rozwiązania autora *Nauk o kulturze* w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie dotyczące źródeł ładu społecznego. Rotengruber powiada za Znanickim, iż znajdziemy go w dynamicznym ujęciu bodźców kształtujących ludzkie postawy; są to świat psychologiczny, świat społeczny i świat kultury.

Badacz z Uniwersytetu Zielonogórskiego, Marcin Sieńko, wskazuje, iż współcześnie możemy korzystać z drogi myślowej Znanickiego jako wskazówki praktycznej dla osób zainteresowanych rozważaniami filozoficznymi (czy naukowymi w ogóle). Opisując drogę myślową autora *Rzeczywistości kulturowej* Sieńko zwraca uwagę, iż jest to niezwykle systematyczny sposób myślenia. Autor rozprawy doktorskiej *Zrozumieć kulturę. System filozoficzny Floriana Znanickiego*³ wyłuszcza ją w sześciu króciutkich częściach artykułu. Rozważania Sieńki można tutaj streścić w kilku zagadnieniach: racjonalność, zasada względności filozoficznej, humanizm, twórczość, działanie ku dobru ludzkości. Przedstawiony przez zielonogórskiego badacza sposób myślenia oparty o założenia filozofii Znanickiego wydaje się być aktualny współcześnie, ponieważ mają one charakter metafizyczny. „Wskazują, jak należy uprawiać filozofię i pokazują, co znaczy być filozofem”⁴.

Rozważania Rafała Pawła Wierchosławskiego w tekście *Floriana Znanickiego Społeczne role uczonych w kontekście współczesnego naukoznawstwa i socjologii wiedzy* podnoszą kwestie związane ze współczesnymi rolami społecznymi naukowców. R.P. Wierchosławski omawia następujące zagadnienia: czy socjolog

³ Zob. <http://www.ifil.uz.zgora.pl/index.php/pl/studia-i-studenci/prace-dyplomowe/4-prace-doktorskie>, dostęp: 9 września 2017.

⁴ M. Sieńko, *Aktualność filozofii Floriana Znanickiego*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe”, 1, 2016, s. 144.

może być ekspertem? Jakie są role społeczne uczonych według Znanięckiego? Problematyka tego tekstu wpisuje się w dyskutowany obecnie status naukowca, szczególnie tego podejmującego badania w obszarze nauk społecznych i humanistycznych. Wydaje się bowiem, iż status naukowca-eksperta bezsprzecznie przypisywany jest badaczom zajmującym się problematyką przyrodniczą i techniczną. Takie ich położenie wynika, najpewniej, z tradycyjnego rozumienia wiedzy naukowej, jako tej bezpośrednio aplikowanej i dostrzegalnie wpływającej na rozwój gospodarczy (np. postęp techniczny czy medyczny).

Jeśli za podstawę naszych analiz wzięć obecną sytuację społeczną, czy szerzej cywilizacyjną, związaną z kryzysem migracyjnym oraz wcześniejszymi kryzysami politycznymi i społecznymi z okresu międzywojnia i lat powojennych, niezwykle istotne stają się rozważania Znanięckiego dotyczące cywilizacji. Dlatego też warto odnotować, iż w recenzowanym wydaniu „Humanior” znalazły się artykuły podnoszące problematykę cywilizacyjną w spuściznie autora *Upadku cywilizacji Zachodniej*. Przyglądając się tekstom z bloku cywilizacyjnego, jako całości, warto odnotować kilka ogólnych konstatacji. Komentatorzy prezentują Czytelnikowi spostrzeżenia Znanięckiego dotyczące przyczyn dysfunkcji współczesnemu jemu (a być może i nam?) społeczeństwa. Autorzy artykułów poszukują także odpowiedzi polskiego, jak sobie poradzić z owymi dysfunkcjami. Jedną z nich może być reorganizacja kulturowa, o której pisze Grzegorz Pyszczyk. W tekście *Floriana Znanięckiego wizja reorganizacji kulturowej* całościowo rozważa on kwestie związane z reorganizacją kulturową według wytycznych Znanięckiego. Pyszczyk wskazuje nam, że autor *Metody socjologii* postrzegał zjawisko reorganizacji kulturowej jako działanie ludzkie. Nie zaś jako pewną niezależną od człowieka zmienną. Pyszczyk powiada, iż tak rozumianej i prowadzonej reorganizacji dopatrywał się Znanięcki w przodownictwie oraz nieformalnym kręgu edukacyjnym. Zatem jak się wydaje wizja ta kładzie nacisk na wspólne działania oddolne i odgórne. Odgórne w tym obszarze, w jakim można wywierać nacisk na władzę w zakresie modernizacji niektórych obszarów edukacji. Natomiast Piotr Cichocki charakteryzuje teorię cywilizacji klasyka polskiej socjologii. Poznański socjolog omawia dzieło *Upadek cywilizacji zachodniej*. Stara się również znaleźć w tej rozprawie elementy przydatne współcześnie. Dlatego też opisuje słabe i mocne strony cywilizacji zachodniej, osie kryzysu oraz stawia diagnozę, iż kryzys cywilizacji jawi się u Znanięckiego jako wyznaczenie.

Szczególnie ważne, z perspektywy dziejów Polski, wydają się być przemyslenia Łukasza Czajki, którego tekst *Znanięcki jako krytyk ideologii bolszewickiej*

również zaliczyliśmy do panelu cywilizacyjnego. Autor skupia się na analizie krytyki ideologii bolszewickiej. Czajka zwraca uwagę, iż przyczyną rozwoju bolszewizmu w Rosji mogła być nieudana modernizacja społeczeństwa. Badacz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza relacjonuje także zarzuty autora *Humanizmu i poznania* kierowane pod adresem poglądów propagowanych przez Lenina i jego następców. Wskazuje na następujące kwestie: materializm, ochłokrację, dekonstrukcję społeczeństwa. Łukasz Czajka zestawia również model cywilizacji zachodniej z modelem bolszewickim, wykazując słabości tego drugiego.

Zdzisław Krasnodębski w opublikowanym tekście – *Polacy – naród czy społeczeństwo? Rozważania w nawiązaniu do Floriana Znanieckiego* – podejmuje próbę wyjaśnienia, jak w dyskursie publicznym rozumiane są pojęcia „naród” oraz „społeczeństwo”. Autor objaśnia przywołane powyżej terminy w kontekście historii Polski. Powszechnie bowiem wiadomo, iż naród polski doświadczył wielu przemian, które konstytuowały autookreślenia Polaków (m. in. jako naród bez państwa (okres zaborów, okupacja hitlerowska), a w latach późniejszych mówiono już o państwowości polskiej), i które wpłynęły na definiowanie tychże pojęć. W omawianym artykule znajdziemy także krótkie odwołanie do twórczości Znanieckiego, w którym to Z. Krasnodębski przybliży Czytelnikowi koncepcje tytułowych terminów w rozumieniu Floriana Znanieckiego. Natomiast przyczynkiem do konkluzji artykułu są rozważania dotyczące teoretycznych ram definicji pojęcia „społeczeństwo”, nie tylko w odniesieniu do tez ojca polskiej socjologii instytucjonalnej. Dociekania te mają charakter historyczny i odwołują się założeń innych badaczy. Zaś wniosek końcowy artykułu zdaje się brzmieć: „Ostatecznie nie da się więc oddzielić jednego od drugiego – społeczeństwa, kultury narodowej i społeczeństwa politycznego. Społeczeństwo tylko tak długo zachowuje swoją, choćby luźną, jedność, jak długo jest polityczne, jak długo „inscenizuje się” politycznie, czemu służy kultura narodowa”⁵. Pointa tegoż artykułu jest bardzo wyrazista i spójna z całym tokiem wywodu.

Z perspektyw studiów nad dorobkiem Floriana Znanieckiego zajmujący jest artykuł Andrzeja Przyłębskiego – *Kulturalizm Floriana Znanieckiego w świetle kulturalizmu hermeneutycznego*. Ukazuje on bowiem podobieństwa i różnice pomiędzy filozofią Floriana Znanieckiego i jemu współczesnych twórców: Martina Heideggera, Wilhelma Diltheya oraz nieco późniejszych hermeneutów: Hansa-Georga Gadamera oraz Paula Ricoeura. Z tej samej perspektywy nie-

⁵ Z. Krasnodębski, *Polacy – społeczeństwo czy naród? Rozważania w nawiązaniu do Floriana Znanieckiego*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe”, 1, 2016, s. 48.

zwykle ciekawy jest artykuł Wiesława Ratajczaka podnoszący zagadnienie twórczości literackiej Znanięckiego. W. Ratajczak porusza tematykę rzadko komentowaną przez autorów zajmujących się spuścizną profesora Uniwersytetu Poznańskiego. Krzysztof Łukasiewicz w artykule *Polak w Ameryce. Znanięcki i inni o kulturze amerykańskiej* analizuje uwagi Znanięckiego dotyczące kultury amerykańskiej, jej wpływu na biografię ojca polskiej socjologii instytucjonalnej oraz jej oddziaływanie na koncepcje naukowe autora *Chłopa polskiego w Europie i Ameryce*.

Numer 1/2016 „Humaniora. Czasopisma Internetowe” jest kolejnym głosem w dyskusji nad dorobkiem Floriana Znanięckiego. Głosem niezwykle potrzebnym w debacie dotyczącej statusu dzieł i myślicieli klasyki nauk społecznych i humanistycznych. Zawiera on bowiem wiele krytycznych uwag dotyczących prac Znanięckiego. Autorzy poszczególnych artykułów dostrzegają zarówno współcześnie aktualne zagadnienia poruszane przez Znanięckiego, podejmują się prób aktualizacji tez polsko-amerykańskiego socjologa w oparciu o obecnie obowiązujące standardy naukowe, jak również widzą anachroniczność rozwiązań proponowanych przez F. Znanięckiego. Z przyjętej w recenzji perspektywy tak prowadzona ocena dorobku Znanięckiego świadczy o wysokiej wartości merytorycznej recenzowanego zbioru.

Oceniając tom można odnieść się do jednego z założeń neoklasycyzmu socjologicznego, i powiedzieć, że badacze publikujący w „Humaniorze” mają świadomość, iż praca z tekstami klasyków nauk społecznych jest istotna, ponieważ w ten sposób poznajemy zakorzenione we współczesności rozwiązania teoretyczne, które odziedziczyliśmy „po przodkach”. Uczymy się także rozróżniać zagadnienia rzeczywiście współczesne. Wydaje się, iż taka perspektywa jest w pewnym stopniu obca współczesnej nauce, odchodzi się bowiem od analizy dokonań klasyków na rzecz poszukiwania nowych stanowisk poznawczych.

mgr Patrycja Kinga Knast, Instytut Socjologii WH UMK